

Bp Stefan Cichy

O znaczeniu niedzielnej Mszy św. w wypowiedziach związanych z Rokiem Eucharystii

Świętowanie niedzieli i udział w niedzielnej Mszy św. są dziś w wielu diecezjach Polski i całego świata problemem. Stale trzeba przypominać wiernym ten ważny i święty obowiązek. Przed modlitwą Anioł Paski w niedzielę 13 sierpnia 2006 r. papież Benedykt XVI życząc zgromadzonym godnego wykorzystania letniego wypoczynku ciała i duszy, zaznaczył, że „wierny udział w niedzielnej Eucharystii pomaga poczuć się żywą częścią wspólnoty kościelnej, nawet jeśli jest się poza własną parafią. Gdziekolwiek więc się znajdziemy, odczuwamy zawsze potrzebę pokarmu eucharystycznego”.

Przypomnijmy wypowiedzi papieskie w Roku Eucharystii na temat niedzielnej Mszy św., a także wypowiedzi biskupów z tego okresu i wypowiedzi Ojców synodalnych w czasie Synodu Biskupów poświęconego Eucharystii.

1. Wypowiedzi papieskie o niedzielnej Mszy św.

Sługa Boży Jan Paweł II w liście apostolskim *Mane nobiscum, Domine* na początku Roku Eucharystii pisał: „Moim głębokim pragnieniem jest, by w tym roku zwrócono szczególną uwagę na ponowne odkrywanie i przeżywanie w pełni niedzieli jako dnia Pańskiego i dnia Kościoła” (p. 23). Natomiast nieco dalej stwierdził: „Gdyby owocem tego Roku było choćby tylko ożywienie we wszystkich wspólnotach chrześcijańskich sprawowania Mszy św. niedzielnej i poświęcenia więcej czasu i uwagi adoracji eucharystycznej poza Mszą świętą, to ten Rok łaski spełniłby pokładane w nim nadzieje. W każdym razie dobrą jest rzeczą mierzyć wysoko, nie zadowolając się miernością, bo wiemy, że zawsze możemy liczyć na pomoc Bożą” (p. 29).

Papież Benedykt XVI w czasie Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii apelował do młodych, aby Eucharystia była centrum ich życia: „Eucharystia musi stać się centrum naszego życia. Kiedy Kościół mówi nam, że w niedzielę trzeba uczestniczyć w Eucharystii, nie jest to przejaw pozytywizmu ani żądzy władzy. W wielkanocny poranek najpierw kobiety, a potem uczniowie otrzymali łaskę widzenia Pana. Odtąd wiedzieli, że pierwszy dzień tygodnia, niedziela, będzie dniem Jemu poświęconym, dniem Chrystusa. Dzień, w którym rozpoczęło się stworzenie świata, stał się dniem odnowienia stworzenia. Stworzenie i odkupienie są ze sobą powiązane. Z tego właśnie powodu niedziela jest tak bardzo ważna. To dobrze, że dziś w wielu kulturach niedziela jest dniem wolnym od pracy lub że wraz z sobotą stanowi tak zwany wolny «weekend». Ten wolny czas pozostaje jednak pusty, jeśli nie ma w nim Boga.

Drodzy przyjaciele! Niekiedy na pierwszy rzut oka może się wydawać pewną niedogodnością, że planując niedzielę, musimy znaleźć czas na Mszę św. Lecz jeśli uznacie to za waszą powinność, zobaczycie, że to właśnie ona jest głównym momentem wolnego czasu. Nie dajcie się odwieść od udziału w niedzielnej Eucharystii i pomagajcie ją odkrywać również innym. Ponieważ z niej płynie radość, której po-

trzebujemy, musimy koniecznie nauczyć się coraz lepiej rozumieć jej głębię, musimy nauczyć się ją kochać. Postarajmy się o to, bo warto! Odkrywajmy głębokie bogactwo liturgii Kościoła i jej prawdziwą wielkość: nie urządzamy święta dla samych siebie, lecz przeciwnie, to żywy Bóg, On sam, przygotowuje dla nas święto. Kochając Eucharystię, odkryjecie na nowo również sakrament pojednania, w którym miłosierna dobroć Boga zawsze pozwala nam rozpoczynać życie od nowa”¹.

W rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański w dniu 12 czerwca 2005 r. papież Benedykt XVI mówił o niedzielnej Mszy św.: „Trwa Rok Eucharystii, który został ogłoszony przez umiłowanego Papieża Jana Pawła II, aby rozbudzać w sumieniach wiernych coraz większy zachwyt nad tym wielkim Sakramentem. Jednym z tematów, które często są rozważane w tym szczególnym roku poświęconym Eucharystii, jest niedziela, dzień Pański – był on także głównym tematem niedawnego włoskiego Kongresu Eucharystycznego, który odbywał się w Bari. Podczas liturgii sprawowanej na jego zakończenie ja również podkreśliłem, że uczestniczenie w niedzielnej Mszy św. nie powinno być odczuwane przez chrześcijanina jako nakaz czy ciężar, lecz winno być potrzebą i radością. Gromadzenie się z braćmi i siostrami, słuchanie słowa Bożego, karmienie się Chrystusem, ofiarowanym za nas, to piękne doświadczenie, które nadaje sens życiu i napełnia serca pokojem. My, chrześcijanie, nie możemy żyć bez niedzieli.

Dlatego rodzice powinni pomagać dzieciom odkrywać wartość i znaczenie odpowiedzi na zaproszenie Chrystusa, który wzywa całą chrześcijańską rodzinę do udziału w niedzielnej Mszy św. W tym procesie wychowawczym niezwykle ważnym etapem jest I Komunia, prawdziwe święto dla wspólnoty parafialnej, która po raz pierwszy gości swe najmłodsze dzieci u Stołu Pańskiego. Aby uwypuklić znaczenie tego wydarzenia dla rodziny i parafii, 15 października, jeśli Bóg pozwoli, na specjalnym spotkaniu tu, w Watykanie, wygłoszę katechezę dla dzieci, głównie z Rzymu i regionu Lacjum, które w tym roku przystąpiły do I Komunii. To świąteczne spotkanie odbędzie się niemal na zakończenie Roku Eucharystii, podczas Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego tajemnicy Eucharystii. Będzie to odpowiednia i piękna okoliczność, by przypomnieć istotną rolę sakramentu Eucharystii w wychowaniu i rozwoju dzieci.

Już teraz zawierzam to spotkanie Najświętszej Maryi Pannie, abyśmy z Jej pomocą uczyli się coraz bardziej kochać Jezusa, rozważając Jego słowo i adorując Jego eucharystyczną obecność, a także ukazywać młodym pokoleniom «drogocenną perłę» Eucharystii, która nadaje życiu prawdziwy i pełny sens. W tej intencji módlmy się teraz do Najświętszej Maryi Panny”².

Sprawa niedzielnej Mszy św. poruszona była także w czasie spotkania papieża Benedykta XVI z dziećmi w Rzymie. Giulia zapytała: „Ojciec Święty, wszyscy nam mówią, że bardzo ważne jest chodzenie w niedzielę na Mszę Św. My chętnie poszlibyśmy do kościoła, ale nasi rodzice nas tam nie prowadzą, bo w niedzielę śpią; tata i

¹ *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) nr 10 /277/ s. 27.

² *Msza św. niedzielna*, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) nr 10 /276/ s. 39.

mama mojego przyjaciela pracują w sklepie, a my często jeździmy do dziadków na wieś. Czy możesz im wytłumaczyć, jak ważne jest chodzić razem na Mszę w każdą niedzielę?”

Papież odpowiedział; „Myślę, że tak, oczywiście z wielką miłością, z wielkim szacunkiem dla rodziców, którzy niewątpliwie mają bardzo wiele rzeczy do zrobienia. Jednakże z szacunkiem i dziecięcą miłością można powiedzieć: droga mammo, drogi tato, byłoby bardzo ważne dla nas wszystkich, również dla ciebie, spotkać się z Jezusem. To nas wzbogaca, wnosi do naszego życia coś bardzo ważnego. Razem znajdziemy trochę czasu, możemy go znaleźć. Być może również tam, gdzie mieszka babcia, będzie to możliwe. Jednym słowem, z wielką miłością i szacunkiem dla rodziców powiedziałbym: «Zrozumcie, że to nie jest ważne tylko dla mnie, nie mówią tego tylko katecheci, ale jest to ważne dla nas wszystkich i napelni światłem niedzielę całej naszej rodziny»³.

2. Listy biskupów na temat niedzielnej Eucharystii

Biskupi polscy w listach pasterskich wydanych w Roku Eucharystii apelowali o udział w niedzielnej Eucharystii. Zwróćmy uwagę na niektóre z nich.

Arcybiskup Metropolita Częstochowski napisał osobny list pasterski na temat obowiązku uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej⁴. W liście tym najpierw zaznacza, że ponad wszystkimi zobowiązaniami wobec Eucharystii dominuje obowiązek uczestniczenia we Mszy świętej w niedziele i święta nakazane. Obowiązek ten wypływa z III przykazania Bożego, dopowiedziany został przez przykazania kościelne: „W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych”. Ukazując, jak ważny jest obowiązek uczestniczenia we Mszy świętej, Arcybiskup Częstochowski podkreślił jednocześnie, że „przykazania uczestniczenia w niedzielnej i świątecznej Eucharystii nie można wypełnić przez zewnętrzną tylko obecność w kościele. Konieczny jest prawdziwie nabożny udział w tym, co się dzieje na ołtarzu, a tam pod postaciami chleba i wina uobecnia się miłość Boga wyrażająca się w śmierci Jezusa i przechodząca w Jego zmartwychwstanie”⁵. Autor listu zwrócił także uwagę na to, że „wierni gromadzą się na Mszy świętej, by przeżyć, odczuć, zasmakować ze wspólnoty świętego Kościoła. W nim jest Chrystus. Kościół to Mistyczne Ciało Chrystusa. W Kościele też jest obecny każdy ochrzczony a także w pewnym sensie każdy człowiek. Wynika z tego obowiązek budowania Kościoła. Na Mszy świętej więc przekazujemy sobie znak pokoju, przebaczymy sobie wzajemnie wyrządzone przykrości, jednoczymy się z braćmi i siostrami, tworząc jedną wspólnotę liturgiczną”⁶.

³ Spotkanie Benedykta XVI z dziećmi. *Niech Jezus będzie waszym przyjacielem*, w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła. IV*, Katowice 2006, s. 33.

⁴ *O obowiązku uczestniczenia we Mszy świętej w niedziele i święta nakazane. List pasterski Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego na Wielki Post 2005 r.*, w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła. III*, Katowice 2005, s. 190-197.

⁵ Tamże, s. 194.

⁶ Tamże, s. 195.

W liście pasterskim na Wielki Post 2005 r. Arcybiskup Metropolita Gdański pisał: „Nie zawsze sobie uświadamiamy, że każda Msza święta jest uobecnieniem tej samej Ofiary krzyżowej i dlatego Kościół święty z taką siłą przypomina nam obowiązek uczestniczenia w niedzielnej Eucharystii. Zwracam się do Was, Siostry i Bracia, z gorącą prośbą: uczynmy wszystko w naszych rodzinach, by Mszę świętą uczynić najważniejszym wydarzeniem w Dniu Pańskim, jakim jest niedziela”⁷.

Biskup Koszalińsko-Kołobrzski w liście pasterskim pisał, że *Katechizm Kościoła katolickiego* daje „wskazania, które pomagają wiernym lepiej zrozumieć istotę niedzieli i we właściwy sposób ją przeżywać. W pierwszym rzędzie wskazuje on na uczestniczenie w niedzielnej Mszy świętej, jako najświętszym obowiązku każdego chrześcijanina. Świętowanie niedzieli to także dzień koniecznego odnowienia sił, sposobność do korzystania z dóbr kultury, możliwość zacieśnienia więzi rodzinnych. To także okazja do katechezy domowej oraz zachęta do poświęcenia czasu na modlitwę i dzieła miłosierdzia. Centrum niedzieli stanowi więc przeżywana we wspólnocie Kościoła Eucharystia. Tylko uzasadniona przyczyna, np. poważna choroba, może być powodem opuszczenia niedzielного zgromadzenia wiernych”⁸.

Pierwszy Biskup Legnicki w liście na Wielki Post 2005 r. pisał: „W Roku Eucharystii powinniśmy głęboko wziąć do serca prawdę, że każdy z nas jako chrześcijanin jest wezwany i zobowiązany, by zapoczątkowane przez chrzest nasze zjednoczenie z Chrystusem było ożywiane i pogłębiane przez częsty udział w Najświętszej Ofierze; by chrześcijanin karmił się Najświętszym Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa, który jest chlebem żywym, pokarmem mocnych, sakramentem rodzącym jedność i miłość w naszych rodzinach, poszczególnych wspólnotach uczniów Chrystusa i w całym Kościele”⁹.

Biskup legnicki Stefan Cichy w liście pasterskim na 22 maja 2005 r. podkreślił ważność niedzielnej Mszy św. w słowach: „Pamiętajmy, że w każdą niedzielę i święto nakazane mamy uczestniczyć we Mszy świętej. Autor Listu do Hebrajczyków napisał stale aktualne słowa: «Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem» (Hbr 10, 25). Niech owocem Roku Eucharystii będzie większa liczba wiernych uczestniczących we Mszy świętej niedzielnej”¹⁰.

Biskup Łomżyński w liście pasterskim nazywa Eucharystię największym darem i uczy: „Każde wydarzenie przeżywane podczas Mszy św. niedzielnej staje się czasem spotkania z Chrystusem w rozważaniu tekstu Pisma Świętego, a szczególnie w możliwości przyjęcia Komunii świętej”¹¹.

⁷ *Eucharystia źródłem godnego życia we wspólnocie Kościoła. List Metropolity Gdańskiego na Wielki Post R.P. 2005*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 211-212.

⁸ *W trosce o świętowanie Dnia Pańskiego*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 227.

⁹ *Eucharystia w naszym chrześcijańskim życiu. List pasterski biskupa legnickiego, Tadeusza Rybaka na Wielki Post 2005*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 239.

¹⁰ *Eucharystia centrum życia duchowego chrześcijanina*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 243.

¹¹ *Dar największy*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 253.

Arcybiskup Metropolita Poznański w swoim liście wskazał na rolę Eucharystii w budowaniu komunii i podkreślając zewnętrzne i wewnętrzne postawy potrzebne w niedzielnej Eucharystii, zaznaczył m. in., że „wewnętrzny stan chrześcijanina winien odzwierciedlać się także w jego zewnętrznej postawie. Najpierw – w pobożnym skupieniu, aktywnym udziale we wspólnej modlitwie i śpiewie, a następnie – w dbałości o odpowiedni strój i postawę w kościele. Nie można też zapomnieć o punktualnym przybywaniu na niedzielną liturgię”¹².

Biskup Toruński wskazywał na związek niedzielnej Mszy św. z wiarą. Pisał: „Gdy wiara słabnie, jej niedostatek przejawia się odchodzeniem od Chrystusa. W dzisiejszej rzeczywistości uwidacznia się to szczególnie opuszczaniem niedzielnej Eucharystii. Pozostają wtedy jedynie pozory wiary, usprawiedliwianie słowami „jestem wierzący, ale niepraktykujący”. A przecież wiara, która nie ma przełożenia na życie i praktykę chrześcijańską, jest po prostu wiarą martwą. Taka wiara nie zbawia. Co zatem myśleć o wierze chrześcijan, którzy czas niedzielny spędzają w magazynach handlowych na zakupach lub oglądaniu towarów, nie odczuwając potrzeby Mszy świętej, czyli Chrystusa i Kościoła?”¹³.

Biskup Drohiczyński w jednym ze swoich listów przypomniał apel papieża Jana Pawła II z listu *Mane nobiscum, Domine* i dodał: „Wysłuchując się w papieski apel, zwróćmy uwagę przede wszystkim na sprawę naszego uczestnictwa we Mszy św., zwłaszcza w niedziele i święta obowiązkowe, ale też nie zapominajmy o świętach, które nie są dniami wolnymi od pracy, a nawet o Mszy św. odprawianej w dni powszednie”¹⁴.

3. Wypowiedzi uczestników XI Synodu Biskupów o Dniu Pańskim

Na XI Synodzie Biskupów sporo uwagi poświęcono niedzieli i niedzielnej Eucharystii. Mówili o tym biskupi i świeccy audytorzy.

Bp Joseph Anthony Zziwa, ordynariusz Kiyindy-Mityany w Ugandzie swą wypowiedź zatytułował: „Dzień Pański” i mówił: „Moje wystąpienie dotyczy niedzielnej Mszy św. i niedzieli, która dla chrześcijan jest dniem świętym oraz dniem odpoczynku (por. *Instrumentum laboris*, nn. 6 i 70).

Około 80% ludności Ugandy to chrześcijanie, a ok. 42% z nich to katolicy. Muzułmanie stanowią ok. 10% ludności. Konstytucja Ugandy uznaje i gwarantuje wolność religijną.

Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że Kościół w Ugandzie jest żywy i prężny. Na Mszę św. w niedzielę – *dies Domini* – przychodzi do kościoła wielu katolików. W niemal wszystkich kościołach parafialnych w każdą niedzielę odprawiane są dwie Msze św., a kościoły z reguły pełne są wiernych. Niektórzy chrześcijanie pokonują pieszo wielką odległość, od pięciu do dziesięciu kilometrów, aby dotrzeć na miejsce,

¹² *Eucharystia tworzy komunie i wychowuje do komunii*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 258.

¹³ *List pasterski biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego na Wielki Post 2005 roku*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 277.

¹⁴ *List pasterski Biskupa Drohiczyńskiego o uczestnictwie we Mszy świętej*, w: *Rok Eucharystii. III...*, s. 203.

gdzie odprawiana jest niedzielna Msza św. Można z całym przekonaniem stwierdzić, że katolicy w Ugandzie wypełniają przykazanie dotyczące świętowania niedzieli w tym, co dotyczy liturgii.

Temu pozytywnemu zjawisku towarzyszy jednak poważny problem, jakim jest praca w niedzielę. Chrześcijanie idą co prawda w niedzielę przed południem na Mszę św., lecz wielu z nich po powrocie do domu pracuje tak jak w każdy inny dzień tygodnia. Choć kapłani nauczają, że niedziela jest dniem Pańskim, dniem odpoczynku, wielu świeckich chrześcijan mówi: «Spełniłem obowiązek uczestnictwa we Mszy św., a teraz muszę zapracować na chleb powszedni». Ci ludzie to głównie chłopci pracujący na swoich polach, a także drobni przedsiębiorcy, jak na przykład sklepikarze w ośrodkach handlowych, w małych miastach.

Przykład w tym zakresie biorą z innej kategorii osób, których praca w niedzielę jest w społeczeństwie powszechnie uważana za normalną. Mam tu na myśli choćby taksówkarzy, właścicieli restauracji, rybaków, uczniów (zwłaszcza tych ze szkół z internatem, którzy w niedziele uczą się w bibliotece).

Paradoksem może się wydawać zatem fakt, że ludzie bogaci bądź członkowie klasy średniej, z których część nie uczestniczy nawet w niedzielnej Mszy św., rzeczywiście odpoczywają w niedzielę. Wstają późno, oglądają telewizję przez wiele godzin, idą do teatru bądź do kina, jadą w odwiedziny do przyjaciół itd.

Tego typu sytuacje życiowe rodzą konieczność duszpasterską zrewidowania nauczania na temat niedzieli jako święta nakazanego oraz dnia odpoczynku dla chrześcijan¹⁵.

Abp John Patrick Foley, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, mówiąc o transmisjach z celebracji liturgicznych, zwrócił uwagę na to, że „w wielu diecezjach i w wielu krajach istnieje już tradycja transmitowania liturgii w niedziele i święta nakazane” i podkreślił: „Choć oglądając transmisję telewizyjną, nie wypełniamy obowiązku udziału w niedzielnej Mszy św., to jednak może ona przyczynić się do pogłębienia życia duchowego. Transmisje te nie są przeznaczone wyłącznie dla chorych i ludzi w podeszłym wieku, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć we Mszy św. Oglądanie liturgii w telewizji może być pomocą w dobrym przygotowaniu do osobistego udziału w niedzielnej Mszy św. albo może też być przedłużeniem po powrocie z Kościoła dziękczynienia i refleksji rozpoczętych podczas Eucharystii”¹⁶.

W Orędziu Ojców Synodu w części zatytułowanej *Blaski eucharystycznego życia Kościoła* mowa jest o tym, że „Liczne były świadectwa o pozytywnych faktach, które napawają otuchą. Dla przykładu: odradzająca się świadomość znaczenia Mszy św. niedzielnej, wzrost powołań do kapłaństwa i do życia konsekrowanego w różnych częściach świata, intensywne przeżywanie Świątowych Dni Młodości, których kulminującym momentem było spotkanie w Kolonii w Niemczech, pojawianie się na całym świecie licznych inicjatyw dotyczących adoracji Najświętszego Sakramentu,

¹⁵ „L'Osservatore Romano” 27 (2006) nr 1 /279/, s. 31-32.

¹⁶ *Transmisje z celebracji liturgicznych, w: Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła. IV...*, s. 40.

odnowa katechezy o chrzcie św. i o Eucharystii w świetle Katechizmu Kościoła katolickiego, rozwój ruchów i wspólnot formujących misjonarzy do nowej ewangelizacji, wzrost liczby grup ministrantów, będących kolebką nowych powołań, oraz wiele innych zjawisk, skłaniających nas do szczerzej wdzięczności Bogu¹⁷.

Orędzie to stwierdza: „13. Bardzo niepokoi nas brak kapłanów do sprawowania niedzielnej Eucharystii. Skłania nas to do modlitwy o powołania i do zintensyfikowania aktywnego duszpasterstwa powołaniowego. Wielu kapłanów zmuszonych jest sprawować wiele Mszy św. w ciągu dnia, przenosząc się z miejsca na miejsce, za cenę ogromnego wysiłku, aby jak najlepiej zaspokoić potrzeby wiernych. Zaslugują oni na nasz szacunek i wdzięczność. Z wdzięcznością myślimy także o licznych misjonarzach, których entuzjazm w głoszeniu Ewangelii pozwala nam nadal dochowywać wierności poleceniu Chrystusa, aby iść na cały świat i chrzcić w Jego imię (por. Mt 28, 19).

14. Zarazem jesteśmy zaniepokojeni, ponieważ brak kapłana uniemożliwia sprawowanie Mszy św. w dniu Pańskim¹⁸.

Polski audytor Synodu, Zbigniew Notowski, powiedział w auli synodalnej: „Eucharystia niewątpliwie jest najważniejszym momentem życia Kościoła. Użyję określeń nietypowych dla języka kościelnego – jest ona wizytówką czy okrętem flagowym Kościoła. Bardzo często jest jedyną rzeczywistością, poprzez którą liczni nominalni katolicy, czy nawet niekatolicy mają bezpośredni kontakt z Kościołem. Zatem, choćby z powodów pragmatycznych, powinniśmy w każdej parafii czynić wszystko, co w naszej mocy, aby niedzielna Msza była prawdziwie piękna, inspirująca, wiodąca swych uczestników «na głębiej». To dobrze, że parafie organizują festyny czy imprezy sportowe, ale najważniejszym elementem ich życia powinna być troska o niedzielną Eucharystię.

W tej dziedzinie kluczowa jest odpowiedzialność księdza. Jeśli on tylko odprawia Mszę, to jest ona jedynie wysłuchiwana przez jego parafian. Jeśli zaś ksiądz celebrowa Mszę jako wielkie misterium, jeśli zna, czuje i wyraża ducha liturgii, jeśli w widoczny sposób modli się, celebrowa Eucharystię – świeccy doświadczają jej jako zaproszenia do głębokiej komunii z Bogiem¹⁹.

W miejsce zakończenia

Abp Głódź w homilii na zakończenie Roku Eucharystii mówił m. in.: „Musimy jednak przyznać przed Bogiem, że nie wszystkie zadania, jakie nakreślił nam Jan Paweł II na Rok Eucharystii, udało się zrealizować w życiu indywidualnym i społecznym. Wciąż obserwujemy pewien dualizm”. Zaznaczył jednocześnie, że w sprawie odkrywania i przeżywania w pełni niedzieli jako dnia Pańskiego mamy jeszcze wiele do zrobienia. „Wciąż za mało wiernych uczestniczy w niedzielnej Mszy św. Zawstydza nas wiele krajów. I to takich, gdzie wyznawanie wiary jest utrudnione.

¹⁷ Orędzie Synodu Biskupów do ludu Bożego, w: *Rok Eucharystii. IV...*, s. 113.

¹⁸ Tamże, s. 114.

¹⁹ *Dwa skarby Kościoła*, w: *Rok Eucharystii. IV...*, s. 107.

Mimo to np. w postkomunistycznym Wietnamie w niedzielnej Mszy św. bierze udział ponad 80% katolików. W dzisiejszej Ewangelii Chrystus przypomina: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”. Cezarowie wciąż się zmieniają, a problemy pozostają.

Powodem do zawstyżenia są tłumy naszych braci wypełniających co niedzielę hipermarkety. Pociąga to za sobą oderwanie od rodzin i zmuszanie do niewolniczej pracy w dni świąteczne tysięcy polskich matek i żon. A trzecie przykazanie Boże napomina jednoznacznie: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił!”. W tej materii popierają nas także bratnie Kościoły chrześcijańskie²⁰.

²⁰ Homilia abpa Leszka Sławoja Głódzia na zakończenie Roku Eucharystii, katedra, 16 października 2005 r. *Eucharystia jako sakrament jedności Kościoła*, w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła. IV...*, s. 171.